

Komentarz poranny z 08 października 2008r.

WYDARZENIA NA ŚWIECIE

Rynek zagraniczny.

W pierwszej części dzisiejszego dnia inwestorzy poznają informacje z niemieckiego sektora przemysłowego i usługowego. Do południa opublikowane zostaną indeks PMI sektora usług oraz sierpniowa dynamika zamówień przemysłowych w największej gospodarce Strefy euro.

Przemysł to gałąź gospodarki, która najwcześniej i najbardziej ucierpiała podczas obecnego kryzysu finansowo – gospodarczego w Eurolandzie. Początkowo czynnikami negatywnie oddziałującymi były silna presja inflacyjna oraz wspólna waluta i spadek popytu zewnętrznego szczególnie ze strony Stanów Zjednoczonych. Obecnie miesięczna dynamika cen producentów jest już ujemna, lecz znacznemu ograniczeniu uległ popyt wewnętrzny. Wszystko to powoduje, że perspektywy dla niemieckiego przemysłu nie są najlepsze, szczególnie przy drastycznie niskim dostępie do kredytów inwestycyjno – konsumpcyjnych. Fakt ten ciążyć będzie na rozwoju gospodarczym całej Strefy euro.

Wieczorem czasu polskiego inwestorzy skupią się na ocenie charakteru dalszej polityki monetarnej prowadzonej przez FED. Najpierw swoje wystąpienie będzie miał Ben Bernanke, który nie omieszka zapewne wspomnieć o sposobach którymi Bank Rezerw Federalnych USA zamierza wspomagać plan Paulsona w celu uniknięcia głębokiej gospodarczej recesji za Oceanem oraz wyjścia z obecnego kryzysu rynków finansowych.

Możliwe będą nawiązania do polityki monetarnej, gdyż dwie godziny później opublikowany zostanie protokół z ostatniego posiedzenia FOMC na podstawie którego będzie można ocenić prawdopodobieństwo oczekiwanego przez rynek dalszego luzowania polityki monetarnej w Stanach Zjednoczonych.

Naszym zdaniem FED nadal będzie preferował bezpośrednie „dofinansowywanie” rynku poprzez kredyty celowe dla poszczególnych instytucji finansowych i będzie chciał uniknąć dalszego obniżania kosztów pieniądza, co nie powinno przeszkodzić dolarowi w dalszym umacnianiu się w stosunku do coraz słabszego euro.

Na sile wspólnej waluty odbija się kryzys rynku finansowego, który jak „finansowe tsunami” w ostatnich dniach poprzedniego tygodnia (łącznie z weekendem) załamało większość rozwiniętych gospodarek europejskich.

Rynek polski.

Obecne zawirowania na światowych rynkach finansowych nie sprzyjają polskiej walucie, szczególnie że brakuje fundamentalnych impulsów aprecjacyjnych płynących z naszej gospodarki.

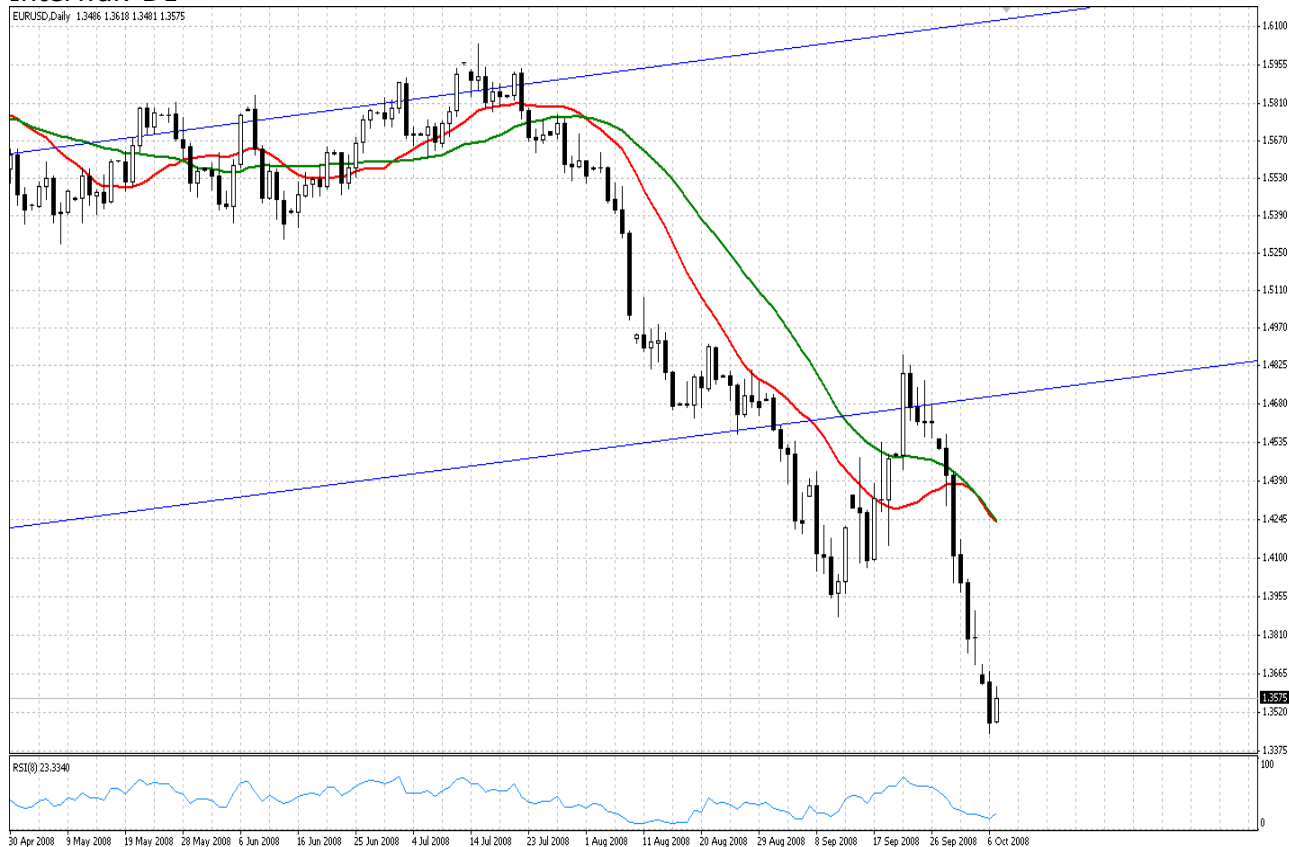
Utrzymująca się na całym świecie wysoka awersja do ryzyka oraz aprecjacja japońskiego jena, waluty popularnej przy strategii carry trade nie będzie sprzyjać złotówce przy pustym kalendarzu makroekonomicznym.

Istnieje ryzyko, że zakres czasowy obecnej deprecjacji może być dłuższy niż zakładane przez nas wcześniej sześć miesięcy.

ANALIZA TECHNICZNA

EUR/USD

Interwał: D1



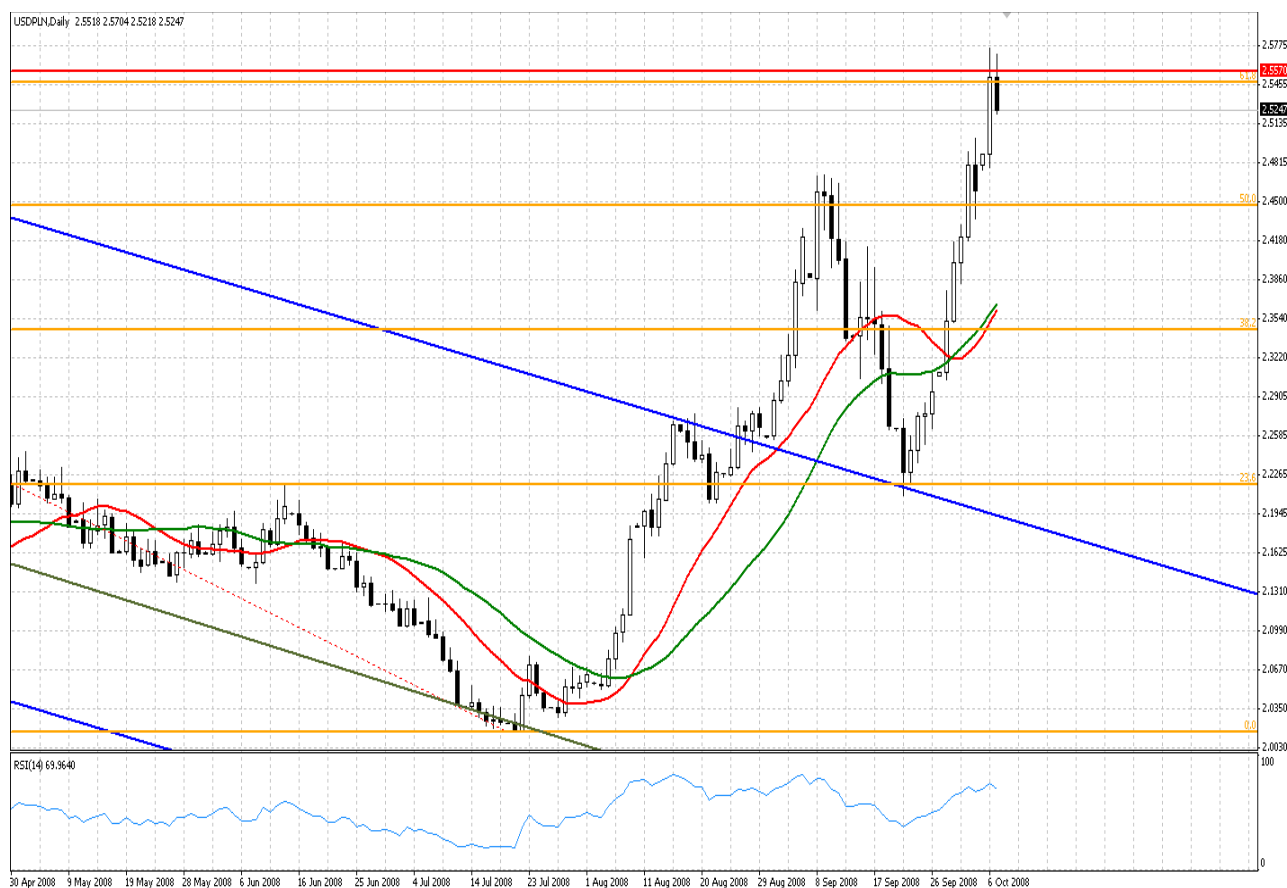
EURUSD

Notowania EUR/USD w dniu dzisiejszym odnotowują delikatne odreagowanie po zesłotygodniowych spadkach. Jednak niecałe 2 eurocenty ruchu w górę stanowi tylko krótki postój przed dalszą jazdą w dół. Wsparciem jakie musi pokonać cross EUR/USD jest wczorajsze minimum, czyli 1,3436. Przebicie tego poziomu otworzyłoby notowaniom drogę aż do 1,3347 co stanowi dołki z sierpnia 2007.

Technicznie nie ma przesłanek do odwrócenia się trendu krótkoterminowego i ruchu w górę.

USD/PLN

Interwał: D1

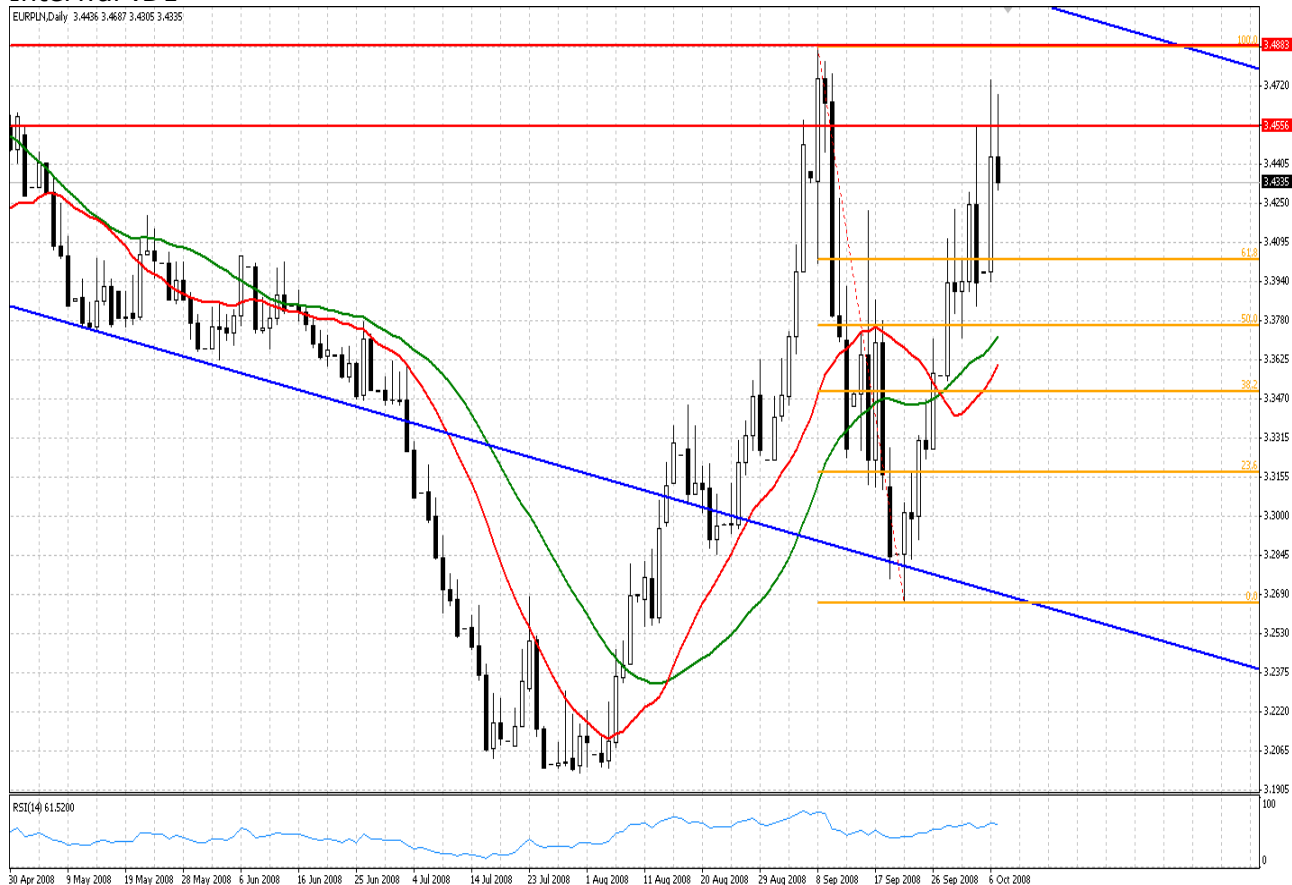


USDPLN

W ślad za EUR/USD również i USD/PLN odnotowuje korektę. Po przebiciu oporu na poziomie okolic 2,5570 stanowiącego jednocześnie szczyty z grudnia 2007 oraz 61,% rozwinięcie ostatniej fali wzrostowej kurs cofną się. Przewidywana jest dalsza wędrówka w górę, co powinno nastąpić po powrocie EUR/USD do swojego krótkoterminowego trendu. Ponowne przebicie okolic 2,5570 otworzy drogę wzrostom aż do 2,87.

EUR/PLN

Interwał :D1

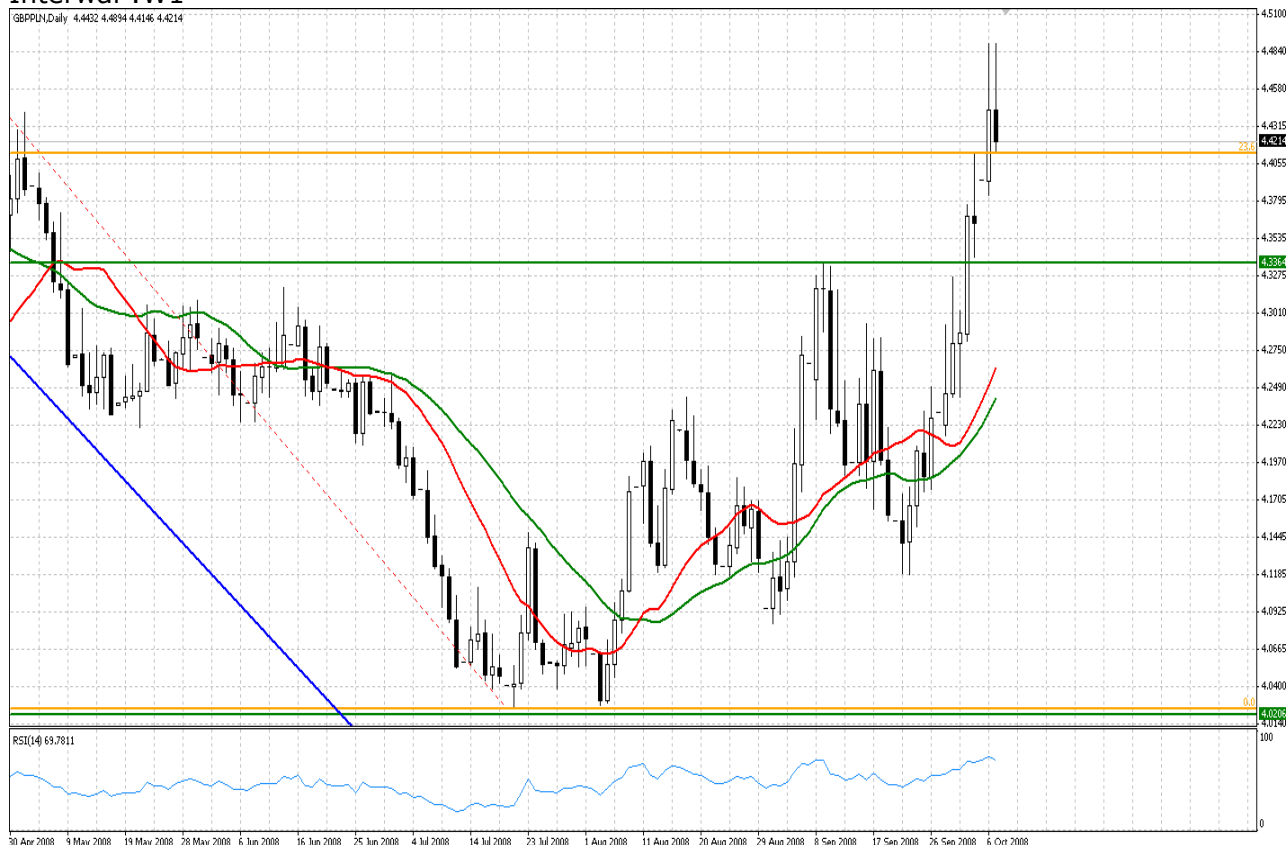


EURPLN

Kurs EUR/PLN podobnie jak USD/PLN po przebiciu oporu cofnął się. Spowodowane jest to krótkoterminową ujemną korelacją między EUR/PLN a EUR/USD. Przewidywana jest dalsza wędrówka na północ w kierunku 3,4556. Przełamanie tego oporu otworzy drogę do następnego oporu na poziomie 3,4883.

GBP/PLN

Interwał :W1



GBPPLN

GBP/PLN od przebicia górnego ograniczenia trendu bocznego wzrósł o ponad 15 groszy. Poziom 3,4893 okazał się być dla niego jednak zbyt wysoki i właśnie w tym miejscu rozpoczęła się wędrówka na południe. Korekta nie zdołała pokonać jednak poziomu 4,4135, który jest 23,6% rozwinięciem poprzedniej fali spadkowej.

POZIOMY TECHNICZNE

	EUR/USD	EUR/PLN	USD/PLN	GBP/PLN
Opór	1,3901	3,4883	2,5570	4,6516
	1,3676	3,4556	2,5390	4,4573
Obecnie	1,3568	3,4348	2,5308	4,4303
Wsparcie	1,3548	3,3936	2,4768	4,3364
	1,3347	3,3765	2,4492	4,2005

Sporządzili: Tomasz Szecówka, Michał Wojciechowski

Przedstawione, w raporcie, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autorów i nie mają charakteru rekomendacji autora lub serwisu www.ambconsulting.pl do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz. U. Nr118, poz. 754, z późn. zm.) Wyłączna odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autorzy serwisu są również właścicielami majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub we fragmentach bez zgody autorów serwisu.

